

Ministerstwo Edukacji zapowiada nowelizację ustawy o systemie oświaty.

Wszystko za sprawą dezyderatu nr 25 wniesionego przez sejmową Komisję Kultury Fizycznej, Sportu i Turystyki 9 lipca br. do ministra edukacji narodowej. W piśmie tym przewodniczący Komisji, Ireneusz Raś zwrócił się z prośbą o stworzenie prawnej możliwości włączania szkół mistrzostwa sportowego do istniejących zespołów szkół. Jak podawał, w obecnym stanie prawnym włączenie szkoły podstawowej (gimnazjum, liceum) mistrzostwa sportowego w struktury istniejących zespołów szkół, w których już funkcjonują szkoły podstawowe (gimnazja, licea) ogólnokształcące jest zgodnie z art. 62 ust. 1 ustawy o systemie oświaty niemożliwe, gdyż są to - w myśl przepisów art. 2 pkt 2b c ustawy - szkoły tego samego typu. Zdaniem Komisji ze względu na specyfikę szkół mistrzostwa sportowego oraz w celu uniknięcia tworzenia dodatkowych kosztów tego typu regulacja wydaje się celowa i racjonalna. Dlatego Komisja wniosła o pilne rozważenie podjęcia przez Ministerstwo Edukacji Narodowej działań zmieniających istniejące regulacje prawne w tym obszarze.

Odpowiedzi resort edukacji udzielił 24 września 2015 r. podczas posiedzenia Komisja Kultury Fizycznej, Sportu i Turystyki. Ewa Dudek, podsekretarz stanu w MEN poinformowała, że w świetle obowiązującego prawa organ prowadzący może połączyć w zespół szkół jedynie szkoły różnych typów. - *Ministerstwo Edukacji Narodowej uważa za zasadny postulat umożliwienia włączania szkół mistrzostwa sportowego do zespołów szkół. W związku z tym, że proponowana zmiana wymaga wprowadzenia regulacji na poziomie ustawowym, w ramach kolejnej nowelizacji ustawy o systemie oświaty MEN zaproponuje nowe brzmienie przepisów zgodnie z wnioskiem Komisji Kultury Fizycznej, Sportu i Turystyki* – zapowiedziała wiceminister.

Badania lekarskie

Podczas posiedzenia ja wysłuchała też informacji Ministra Zdrowia na temat badań lekarskich w sporcie. Cezary Cieślukowski, podsekretarz stanu w resorcie zdrowia wyjaśnił, że podstawę uczestnictwa w rywalizacji sportowej stanowi orzeczenie lekarskie o zdolności do uprawiania danego sportu wydawane przez lekarzy specjalistów w dziedzinie medycyny sportowej. Takich jest w Polsce 273. Orzeczenia mogą też wydawać lekarze posiadających certyfikat ukończenia kursu wprowadzającego do specjalizacji w dziedzinie medycyny sportowej – w odniesieniu do dzieci i młodzieży do ukończenia 21 roku życia oraz zawodników pomiędzy 21 a 23 rokiem życia. Tym natomiast jest w Polsce 443. Z kolei opiekę lekarską dla ok. 8500 sportowców – członków kadry narodowej w sportach olimpijskich i paraolimpijskich realizuje Centralny Ośrodek Medycyny Sportowej.

Obecni na posiedzeniu posłowie zwracali uwagę na problem z dostępnością do lekarzy uprawnionych do wydawania orzeczeń o zdolności do uprawiania sportu przez dzieci i młodzież, a także pytali m.in. o możliwość wydawania orzeczeń przez lekarzy rodzinnych. Podnosili też problem nierównomiernego dostępu do lekarzy w zależności od regionu kraju oraz konieczność ograniczenia praktyki zwalniania z zajęć wychowania fizycznego przez rodziców.

NIK o halach widowiskowo-sportowych

Na zakończenie Komisja rozpatrzyła raport Najwyższej Izby Kontroli pt. Utrzymanie i wykorzystanie hal widowiskowo-sportowych. Przedstawili go: Jacek Uczkiewicz, wiceprezes Najwyższej Izby Kontroli oraz

Mistrzostwo sportowe w zespołach szkół

Kategoria: Sejm, Senat i Prezydent

Opublikowano: piątek, 02, październik 2015 00:00

Sylwia Cyrankiewicz-Gortyńska

Odsłony: 1578

Mariusz Marquardt wicedyrektor Delegatury NIK w Katowicach.

Celem kontroli była ocena realizacji założonych wskaźników finansowych i funkcjonalnych przyjętych przy budowie wielofunkcyjnych hal sportowych w związku z wykorzystaniem tych obiektów i ponoszeniem kosztów ich utrzymania oraz dofinansowaniem budowy tego typu obiektów. NIK oceniła, że w żadnej z objętych kontrolą hal widowiskowo-sportowych założenia finansowe obejmujące przychody i koszty utrzymania hal nie zostały opracowane w sposób rzetelny, co skutkuje koniecznością stałego, zwiększonego dofinansowania ich bieżącej działalności przez gminy, które je wybudowały. Zdaniem NIK jednostki samorządu terytorialnego powinny rzetelniej oszacowywać zarówno potrzeby lokalnej społeczności i popyt na imprezy, jak również możliwość zapewnienia bieżącego utrzymania tych obiektów.